

Jeden kadr ze wszystkich mediów

Zamordowane zostało dziesięcioletnie dziecko i to w okrutny sposób - każdym z nas musiało to wręcz wstrząsnąć. Wszystkie możliwe służby policji pracowały dzień i noc, aby ustalić kto to zrobił i ująć zwyrodnialca.

No i złapano Jakuba A.

Doprowadzony jest przez policję do Prokuratury, a następnie wyprowadzony z tej samej instytucji w taki oto sposób:

- zatrzymany jest w koszulce i majtkach oraz boso,
- ręce ma skutek za plecami,
- na nogach kajdany uwiązane w pasie,
- przez jednego z funkcjonariuszy trzymany jest za kark i zgięty prawie do ziemi,
- dwaj inni policjanci pod pachami niosą go tak, że bosymi nogami w zasadzie nie dotyka ziemi.

Mam do organów Państwa, mediów, a także do nas wszystkich cztery retoryczne pytania, dając jednocześnie po dwie przeciwstawne odpowiedzi.

1. Czy Jakub A. jest człowiekiem?

- a) Jeśli tak, to jako istocie ludzkiej ze strony Państwa należy się minimum przyzwoitości tym bardziej, iż nakazuje to Konstytucja RP w art. 30, mówiąc o niezbywalnej godności człowieka.
- b) Jeśli nie, to po co nam sądy, czy nie lepiej by było zatrzymywanego domniemanego zabójcę po prostu zlikwidować w trakcie zatrzymania.

2. Czy Jakub A. jest winny?

- a) Jeśli tak, to gdyby przyjąć, że jest poczytalny, to zasługuje na najwyższy wymiar kary znany polskiemu prawu.
- b) Jeśli nie, to my wszyscy, czyli podatnicy, zapłacimy w przyszłości odszkodowanie, tak jak w przypadku Komendy czy Kani, którzy spędzili niesłusznie po 20 lat w więzieniu.

3. Czy instytucje państwowe i media akceptują takie obrazki jak z udziałem Jakuba A.?

- a) Jeśli tak, to za nic mają art. 40 Konstytucji RP o zakazie tortur i poniżającego traktowania.
- b) Jeśli nie, to czemuż nikt się nie odezwał; prokurator pozwolił wyprowadzić w taki sam sposób zatrzymanego, a w mediach nie usłyszałem, że to

niehumanne zachowanie służb Państwa, które mają obowiązek przestrzegać praworządności.

4. Czy my wszyscy w XXI wieku, w centrum Europy akceptujemy takie widoki?

a) Jeśli tak, to jesteśmy po prostu barbarzyńcami.

b) Jeśli nie, to czemu nie słyszę sprzeciwu przeciwko takim praktykom.

Świat jest małą wioską, takie kadry pokazane we wszystkich mediach i to być może też na świecie, narażają nie tylko organy Państwa Polskiego na negatywny ich odbiór, ale nas wszystkich Polaków stawiają na marginesie cywilizacji i kultury życia społecznego w XXI wieku.

Ja się na to nie godzę jako obywatel tego Państwa, jako prawnik, a przede wszystkim jako człowiek, dla którego takie zdarzenia - tu i teraz - niweczą nasze aspiracje do poczucia, że jesteśmy cywilizowanym Narodem, a tym bardziej, iż zdarza się to coraz częściej.

Adwokat Włodzimierz Łyczywek